

Księga Hioba

Sesja 4: Gatunek i struktura oraz natura mądrości

Przez Johna Waltona

To jest dr John Walton i jego nauczanie na temat Księgi Hioba. To jest sesja 4, Gatunek i Struktura oraz Natura Mądrości.

Wprowadzenie [00:24-00:57]

Cóż, nadszedł czas, abyśmy porozmawiali o gatunku Księgi Hioba i jej strukturze. Oto, o czym musimy pomyśleć: czy ta książka jest prawdziwa? Niektórzy ludzie odpowiedzą na to pytanie, pytając, czy to historia czy fikcja? Myślę, że to fałszywa dychotomia. To jedyne dwie opcje na stole.

Znaczenie gatunku [00:57-4:16]

Musimy więc myśleć o tym, co robi ta książka i jak to robi. Teraz jest to kwestia gatunku, ale musimy zrozumieć, że gatunek to skomplikowana sprawa. Gatunek pomaga nam wiedzieć, jak czytać książkę. Wiesz, gdybyśmy czytali kryminał, przeczytalibyśmy to inaczej niż gdybyśmy czytali biografię. Jeśli czytamy wstępniak, różni się to od czytania komiksu. Czytamy rzeczy inaczej, gdy rozumiemy ich gatunek.

Ale co robi gatunek lub identyfikacja gatunku pozycjonuje utwór literacki we wspólnocie podobnej literatury. Identyfikuje rzeczy, które są do niego podobne, a czyniąc to, daje nam strategię czytania oparte na grupie jako całości. Oznacza to, że aby identyfikacja gatunku była znacząca, musimy mieć innych członków w zestawie, w przeciwnym razie naprawdę nie pomoże nam to w czytaniu.

W tym miejscu napotykamy pewne problemy z Hiobem. Z jednej strony dość łatwo możemy ją zidentyfikować jako literaturę mądrościową. To szeroka kategoria, ale wiemy, że istnieje wiele różnych gatunków literatury mądrościowej. Przysłowie, przysłowie to gatunek literatury mądrościowej. To znacznie różni się od dialogu; może dojść do dialogu mądrości. Tak więc stwierdzenie, że literatura mądrościowa daje nam

szeroką kategorię i daje poczucie oczekiwań, ale tak naprawdę nie daje nam strategii per se.

I tu napotykaemy problem z Księgą Hioba. Nie ma nic podobnego. Nie ma innej wspólnoty literatury niż szeroki zakres mądrości. To prawda, mam na myśli, że mamy fragmenty literatury, które są dialogami, a Hiob zawiera w sobie trochę dialogów. Mamy fragmenty literatury, które są hymnami mądrości, a Hiob ma hymn mądrości. Mamy fragmenty literatury, które są dyskursami, a Hiob ma kilka dyskursów. Ma więc fragmenty gatunków, które znamy z innych utworów.

Ale kiedy spojrzysz na Księgę Hioba jako całość, nie ma nic podobnego. Istnieją inne księgi, które traktują o niewinnym cierpieniu w starożytnym świecie, ale tak naprawdę wcale nie przypominają Hioba. W rezultacie mamy w książce wiele gatunków. Mamy wiele podobnych scenariuszy w starożytnym świecie Bliskiego Wschodu, ale tak naprawdę nie mamy niczego, co przypominałoby Księgę Hioba, co oznacza, że jesteśmy trochę zdani na siebie, poza tymi ogólnymi kategoriami, które możemy radzić sobie z.

Hiob jako eksperyment myślowy [4:16-5:57]

Jest to literatura mądrościowa, która może poprowadzić nas przez wiele naszych pytań dotyczących strategii czytania. Jedną z form literatury mądrościowej, którą chciałbym zaproponować, jest forma eksperymentu myślowego. W eksperymencie myślowym proponujesz scenariusz. Jest to scenariusz, który został starannie skonstruowany, aby zawierał wszystkie funkcje niezbędne do zbadania problemu. Ponownie widzimy, że Jezus czyni to w przypowieściach. Przypowieści nie są relacją, narracją o prawdziwych wydarzeniach. Są to wydarzenia, które w pewnym sensie mogły być prawdziwe, ale w innym nie są. Szczegóły są zestawiane w określony sposób, aby pomóc nam przemyśleć problem. Tak więc przypowieść jest jedną z form eksperymentu myślowego.

Nie wierzę, że Hiob jest przypowieścią, ale myślę, że jest to inna forma eksperymentu myślowego. W eksperymencie myślowym jest to rodzaj scenariusza „co by było, gdyby”. Co by było, gdybyśmy mieli taką sytuację? Nie chodzi o to, by twierdzić, że zdarzenia w

eksperymentem myślowym rzeczywiście miały miejsce, ale czerpią swoją filozoficzną siłę z realistycznej natury wyobraźniowego urzędnika.

Popychanie skrajności [5:57-7:28]

Pomyśl o tym, a to naprawdę może się zdarzyć, ale to jest bardziej ekstremalne. W Księdze Hioba wszystko jest ekstremalne. Zauważymy, że wszystko jest maksymalnie naciągnięte. To właśnie te skrajności sprawiają, że książka działa. Gdyby Hiob był mniej sprawiedliwy, przez większość czasu był całkiem niezły, to książka by nie zadziałała, ponieważ można by powiedzieć: „Och, on zrobił kilka rzeczy źle” i to mógłby być problem. Byłyby mniej dramatyczne, gdyby to następowało stopniowo lub naprawdę nie było tak gruntowne, kompleksowe, moglibyśmy powiedzieć: „Cóż, on trochę cierpi. Każdy trochę cierpi”. I, wiecie, być może moglibyśmy to wyjaśnić. Trochę niewłaściwego zachowania i trochę cierpienia, i cóż, to jest świat, z którym często się spotykamy. Ale nie, nie, w Księdze Hioba wszystko posunęło się do skrajności. Tak, że nie ma już łatwych odpowiedzi na stole, zobacz, taka jest strategia. Usuń wszystkie łatwe odpowiedzi, a będziesz musiał zająć się filozoficzną ideą, mądrością.

Hiob jako konstrukcja literacka [7:28-11:21]

Pytanie, czy zdarzenia są wtedy prawdziwe, jest nie na miejscu. Są prawie połączone, aby były surrealistyczne, ale wystarczająco prawdziwe, ale bardziej, bardziej ekstremalne niż to, co moglibyśmy sobie wyobrazić. Przemyślimy to trochę. Jeśli jest to eksperyment myślowy, to przynajmniej niektóre części książki musieliśmy nazwać po prostu konstruktem literackim, a nie prawdziwym wydarzeniem, konstruktem literackim. Teraz są pewne części książki, co do których wszyscy od dawna zgadzają się, że są konstrukcjami literackimi. Przemówienia przyjaciół, ludzie nie mówią w ten sposób, tylko doraźnie. Ludzie nie rozmawiają od niechcienia w tym wysoce wzniosłym języku. Nawet niektórzy z naszych najlepszych retorów nie mówią w ten sposób. Co więcej, nawet gdyby tak było, nawet gdyby można było powiedzieć, no cóż, w starożytnym świecie tak było, a to byli naprawdę mądrzy faceci i tak dalej, i tak dalej, nie ma

stenografa. W starożytnym świecie nie było stenografów, którzy mogliby usiąść i wszystko spisać. Przemówienia przyjaciół są konstruktem literackim. Każdy to rozpoznał.

Ale czy widzisz, co to robi? Gdy tylko zidentyfikujemy jakąś część książki jako konstrukt literacki, musimy zadać pytanie, jak daleko to zajdzie? Ile z tego jest konstruktem literackim, a ile może być tylko zapisem wydarzeń? Gdzie rysujesz linię? A kiedy uznasz, że niektóre części książki są konstruktem literackim, nie ma znaczenia, gdzie postawisz granicę, ponieważ konstrukt literacki jest w porządku w eksperymencie myślowym.

Teraz wierzę, że Hiob był prawdziwą osobą w prawdziwej przeszłości, że stał się dobrze znany w starożytnym świecie jako naprawdę dobry człowiek, który spotkał się z naprawdę rozpaczliwymi wydarzeniami. Myślę, że on naprawdę jest taką osobą. Ale myślę, że ta historia o nim jest eksperymencie myślowym z wykorzystaniem tej dobrze znanej osoby w celu zbadania koncepcji mądrości. Przyjmuję więc podstawową formę narracji. Nie, nie powinienem mówić, że podstawowa treść i narracja, czyli życie Hioba, sprawiedliwe cierpienie człowieka, są rodzajem historycznej kotwicy w rzeczywistej przeszłości. Ale myślę, że większość pozostałej części książki to eksperyment myślowy, konstrukcja literacka. Ponownie, użycie skrajności i kwestie filozoficzne, które są przedstawiane na stole, mają na celu zwrócenie uwagi.

Słowa Boże w eksperymencie myślowym [11:21-12:53]

Być może zmagasz się z tym pomysłem. Myśl o tym dalej. Może nie jesteś, ale może mój następny krok będzie jeszcze trudniejszy do przełknięcia. Więc pomyślcie ze mną, jeśli książka jest w przeważającej części eksperymencie myślowym, konstruktem literackim, czy dotyczy to również przemówień Boga? Czy to także natchniony autor, który wkłada słowa w usta Boga, aby odnieść się do danego problemu? A co to mówi o początkowej scenie w niebie? Czy to też jest konstrukcja literacka? Czy to również ma na celu stworzenie ekstremalnej sytuacji? Może warto pomyśleć o tym w ten sposób. Proponuję przynajmniej pomyśleć o tym w tych kategoriach. Pamiętajcie, że prawda

księgi jest w jej nauczaniu mądrości, to znaczy w tym, co jest potwierdzone.

Prawdziwość księgi nie wymaga niczego na poziomie historyczności. To księga mądrości. A jeśli to eksperyment myślowy. Jest malowany w skrajnościach.

Korzyści z postrzegania Hioba jako eksperymentu myślowego [12:53-14:40]

Oto zaleta myślenia nawet o scenie w niebie jako części literackiego eksperymentu myślowego. Pomoże nam to uniknąć istotnego problemu myślenia, że tak naprawdę działa Bóg. Jeśli to jest eksperyment myślowy, to po prostu mówi, co by było, gdyby taka scena w niebie się otworzyła? Co jeśli taki kształt miała rozmowa? Wszystko to ma na celu ustawienie scenariusza dla Hioba. Czy widzisz, jak pozwala to uniknąć pewnych rzeczy, z którymi czytelnicy często zmagają się w książce? Nie ma to na celu przedstawienia obrazu Boga, który zakłada się z diabłem; dla niektórych ludzi myślenie, że Bóg działałby w ten sposób, było prawdziwym problemem. Niektórzy ludzie patrzą na książkę, patrzą na swoje życie i mówią: „Być może Bóg i szatan rozmawiają o mnie. Może moje doświadczenia wynikają z jakiegoś boskiego zakładu”. Nie tego powinniśmy się dowiedzieć z tej książki. To nie jest opcja na stole. Nie o to chodzi w tej książce. Są to oczywiście skomplikowane kwestie i trudne do przemyślenia. Ale pomyśl o tym.

Książka nie jest o Niebiańskich Dyskusjach [14:40-15:47]

Nauczanie zawarte w księdze nie jest związane z rzeczywistością wydarzeń. Nauczanie zawarte w książce opiera się na przedstawionym scenariuszu literackim. A jeśli jest to eksperyment myślowy, było dużo kreatywności w ułożeniu tego scenariusza. Po prostu spróbuj. Po prostu spróbuj, aby łatwe odpowiedzi nie wchodziły w grę i było miejsce na dyskusję o tym, jak powinniśmy myśleć o świecie i o tym, co Bóg robi, a czego nie. Nie mam na myśli tego, co robi, a czego nie robi podczas sesji w niebie, ale jak myślimy o Bogu i Jego odpowiedzialności za cierpienie lub o tym, że nie jest odpowiedzialny za cierpienie? Jak myślimy o roli Boga w wydarzeniach, które spotykamy na świecie? Nie chodzi o to, co dzieje się w niebiańskich dyskusjach.

Strategia retoryczna: struktura i hymn mądrości [15:47-20:20]

Tak więc, mając na uwadze tego rodzaju eksperyment myślowy, chcemy porozmawiać o tym, jak książka realizuje swoje nauczanie. To właśnie nazywamy strategią retoryczną. Mówi o tym, jak książka jest ułożona literacko. Struktura książki jest dość łatwa do zidentyfikowania. Ma efekt kanapkowy. Mamy prozą prolog ze sceną w niebie i przeżyciami Hioba. Mamy epilog prozą, w którym Bóg przywraca Hioba. Więc to są te dwie podpórki do książek.

W samym środku księgi mamy hymn do mądrości. Wielu ludzi zastanawiało się nad tym hymnem do mądrości. W przypadkowym czytaniu można łatwo pomyśleć, że mówi Hiob. Hiob przemawia w rozdziale 27. Rozdział 28 to hymn do mądrości. A w rozdziale 29 Hiob przemawia. Nie wprowadza nowego mówcy w 28. Tak więc niektórzy ludzie założyli, że to po prostu Hiob mówi wprost.

Ale jest problem. Sekcja, która kończy się na 27, to część dialogowa książki. Sekcja, która zaczyna się w 29, to część poświęcona dyskursowi. Ten hymn do mądrości jest między nimi. W rzeczywistości zapewnia przejście z sekcji dialogu do sekcji dyskursu. Niezależnie od tego, czy szukamy w części dotyczącej dialogów, czy w sekcji dotyczącej dyskursu, stwierdzamy, że nigdzie Hiob nie ma takiej perspektywy, jak ta przedstawiona w rozdziale 28. Hymn do mądrości ma pozycję, perspektywę i wgląd, które Hiob nie ma jako osoba ani przed, ani po. Dlatego jest to naprawdę nie na miejscu w ustach Hioba. Alternatywą, którą przyjmuje wiele osób i ja się z nią zgadzam, jest to, że w hymnie do mądrości w rozdziale 28 narrator powraca do gry. Ten, który dał nam epilog, przepraszam, prolog i epilog, który ustawił scenę i doprowadził ją do końca, wrócił na środek. I wraca po tym, jak zakończymy dialog między Hiobem a jego przyjaciółmi. To jest sekcja dialogowa, która zaczyna się w rozdziale trzecim i przechodzi do rozdziału 27. Kiedy Hiob i jego przyjaciele na przemian rozmawiają ze sobą, a to wszystko się kończy, przemówienia stają się krótsze. A w ostatnim Zofar nie ma nawet nic do powiedzenia. Doszedł do wniosku. Skończył. Bildad jest bardzo krótki. Trochę zabrakło im pary w dialogu. Pamiętaj, że ten dialog ma się toczyć między najmądrzejszymi ludźmi

znanymi w starożytnym świecie, a kiedy dochodzisz do jego końca, hymn do mądrości w bardzo rozbudowany i elokwentny sposób zasadniczo mówi: „Czy to wszystko, co Czy to jest to? Czy myślisz, że to jest mądrość? Nawet nie zarysowałeś powierzchni.

A zatem księga, w tym hymnie do mądrości, odwraca naszą uwagę od tego, co wygląda na dyskusję o sprawiedliwości. I mówi: „Nie, brakuje ci tego. Brakuje ci tego całkowicie. Chodzi o mądrość”. Tak więc hymn do mądrości, jak sądzę, odgrywa bardzo istotną rolę w środku książki, ponieważ przenosi nas z dialogu do dyskursu, ponieważ pokazuje, że sekcja dialogowa tak naprawdę nic nie osiągnęła, ponieważ wprowadza narratora z powrotem w rodzaj przenieść nas do następnej części. I pomagają nam zobaczyć, na czym naprawdę polega problem. Wrócimy do tego później.

Dialogi i dyskursy [20:20-23:30]

Mamy więc prolog i epilog. W środku mamy hymn do mądrości, a dalej główne sekcje to dialog i dyskurs. Dialog jest na pierwszym miejscu. To tutaj Hiob i jego przyjaciele dyskutują na różne tematy. Mamy więc Elifaza, Bildada i Sofara, z których każdy wygłasza przemówienia, a Hiob na nie odpowiada. To jest sekcja dialogowa. Rozpoczyna się lamentem Hioba w rozdziale trzecim i rozpoczyna się przemówieniem Elifaza w rozdziale czwartym i przechodzi przez rozdział 27, następnie do hymnu do mądrości, a następnie dyskursów.

Dyskursy różnią się od dialogów, ponieważ nie są wymieniane. A więc tutaj są to tylko trzy postacie wygłaszające przemówienia. Hiob wygłasza przemówienia od 29 do 31, Elihu wygłasza przemówienia od 32 do 37, a następnie Jahwe wygłasza przemówienia i to wypełnia sekcję dyskursu.

Mamy więc dialogi i dyskursy, które zawierają wiele surowej treści książki. A potem epilog zamyka wszystko. Teraz uważam, że ta struktura pomaga nam zrozumieć strategię retoryczną. Oznacza to, że struktura pomaga nam przeanalizować, w jaki sposób budowana jest sprawa. Nie wydaje mi się, żeby jakikolwiek fragment można było łatwo pominąć w książce i nadal być spójny i spełniać swoje cele. Tak, literacko bardzo się

różnią. Masz narrację; masz dialog; masz dyskurs; masz hymn. Są bardzo różne, ale wszystkie działają razem i nie można pominąć żadnego z nich i nadal mieć coś, co ma spójny przekaz.

Tak więc, pracując nad książką, będziemy budować strategię retoryczną. Będziemy szukać wkładu, jaki wnosi każda część książki, ponieważ wierzymy, że każda część ma swój wkład. Traktujemy tę książkę jako spójną całość jako jedność, a nie coś, co zostało rzucone razem jako patchworkowa kołdra lub wieloma różnymi rękami. Dlatego mówiłem wcześniej o pomysłach, że może to być jeden z tych elementów, które składają się na książkę. Jeśli jest to konstrukcja literacka, jeśli jest skonstruowana, skomponowana, eksperyment myślowy z przesłaniem mądrości i wszystkie elementy są jej częścią, to faktycznie mogła zostać skomponowana jako książka. Chociaż bardowie starożytnego świata byli utalentowani i mogli to również złożyć w całość jako ustny kawałek. Trzeba by się wiele nauczyć, dużo zapamiętać, ale bardowie starożytnego świata to robili. Część literatury homeryckiej jest sama w sobie dość długa i była przekazywana ustnie. Trudno więc powiedzieć, a ostatecznie nie ma to znaczenia.

Strategia retoryczna i intencja autora [23:30-26:17]

Mamy książkę taką, jaka jest. Ma identyfikowalną, naprawdę łatwą do zidentyfikowania strukturę. I to nadaje jej retorycznej strategii. A więc na tej podstawie spróbujemy zrozumieć przesłanie tej książki.

Strategia retoryczna mówi nam, co robi autor. Strategia retoryczna jest strategią autora. Ponownie używam autora; to rodzaj skrótu dla komunikatora, czy to ustnego, czy pisemnego. To strategia retoryczna pomaga nam dostrzec intencje autora. I to jest ta intencja, która ma władzę. Pamiętajcie, to jest Boża władza, ale Bóg nadał tę władzę ludzkiemu komunikatorowi. A jeśli mamy otrzymać autorytatywne przesłanie Boga, musimy przekazać je przez ludzki komunikator. Dlatego zawsze szukamy tego, co nazywamy intencją autora. Do czego zmierzają?

Uważam, że częścią intencji autora jest eksperyment myślowy. Niektórzy mogą się różnić i to jest w porządku. To zrobi różnicę. Wpłynie to na to, jak myślimy o różnych

częściach książki. Ale w końcu do tego właśnie dążymy. Pamiętajcie, wierni tłumacze, podążacie za przesłaniem księgi, która została nam przekazana przez Boga za pośrednictwem ludzkiego komunikatora, instrumentu ludzkiego.

Biblia została napisana dla nas, ale nie dla nas. Musimy więc spróbować rozeznaczyć, do czego zmierzał ten ludzki komunikator. Tam znajdziemy autorytet. Nie mamy wolności, by działać jako freelancerzy, aby w pewnym sensie czytać w tym nasze własne rzeczy. Nie mamy wolności, by powiedzieć: „Och, myślę, że książka naprawdę chce, żebym myślał w ten sposób”. Jeśli nie możesz tego uzyskać z samej księgi, nie otrzymujesz tego od Boga. A potem co dobrego to robi?

Dlatego zwracamy uwagę na gatunek ze wszystkimi problemami, które zasugerowaliśmy. Zwracamy uwagę na strategię retoryczną, wszystko to, starając się pomóc nam jak najlepiej zrozumieć, co natchniona księga ma do powiedzenia, co autor zamierzył, tak jak Bóg się przez nią komunikował.

To jest dr John Walton i jego nauczanie na temat Księgi Hioba. To jest sesja 4, Gatunek i Struktura oraz Natura Mądrości. [26:17]